

gotów wśród przeżytków sportowych, dziś bowiem pomysłowość ludzka wysiła się na udoskonalenie i wprowadzenie do powszechnego zastosowania samolotu bez silnika, jako mniej kosztownego.

Cofając się do historii lotnictwa, widzimy, iż początkiem były loty szybowe Lilienthala, skaczącego na nietoperzych skrzydłach z wieży i unoszącego się przez krótkie chwile dzięki rozpędowi. Pierwsze jego szybowania datują się od roku 1890. Nieco później znane są próby lotów szybowych Pilcnera (w Anglii), Oktawiana Chanute'a (Amerykanina) na dwu i pięciopłatowcu.

Na pracach tego ostatniego oparli się bracia Wilbur i Orville Wright, którzy od 1900 roku prowadzili doświadczenia nad lotem szybowym na zamkniętym terenie, niedostępnym dla ciekawych i rozpędzając się z pomocą wieży. Aparat braci Wright różnił się tem od innych, iż posiadał stery umieszczone z przodu, lotnik zaś leżał na specjalnych wzmocnieniach w dolnym skrzydle.

Inżynier Welss zbudował płaskie skrzydło w kształcie ptasim, na którym dokonał również szeregu lotów szybowych, leżąc płasko na noszach.

Wolfmüller zbudował w roku 1906 szybowiec o dwu parach skrzydeł nietoperza i latał na nim, wykazując dobrą równowagę.

Do tej samej kategorii zaliczyć należy profesora amerykańskiego Langley'a, który zbudował t. zw. „aerodrom“.

Gdy okazało się, że na aparacie cięższym od powietrza można latać, zaczęto je udoskonalać i zaopatrywać je w silnik oraz śmigło pociągowe, które znajdujemy już w aerodromie Langley'a. Początkowo, ma się rozumieć, liczone czas lotu silnikowego na sekundy.

Lotnictwo silnikowe zaczęło się udoskonalać wraz ze zbudowaniem specjalnych silników i w r. 1914 udało się Landmanowi utrzymać w powietrzu w ciągu 21 g. 48 m. 45 sek.

Przez ten czas zarzucono pracę nad lotem szybowym, odkładając go na plan drugi i dopiero po wojnie powrócono do prób w tym kierunku.

Śmierć „teściowej Europy“ na wygnaniu.

W dniu 16 marca b. r. zmarła w Antibes, na francuskiej Rivierze, wdowa po byłym królu czarnogórskim, słynnym ongiś Nikicie, nazywanym popularnie „teściem Europy“, ex-królowa Milena, z domu Vukoticz. Niezbyt długo przeżyła swojego małżonka i podobnie jak on zamknęła oczy na obczyźnie, dokąd zagnały ich następstwa wojny światowej.

Milena Petrowicz-Njegusz dożyła poważnego wieku, bo lat 75, a uważać ją można zupełnie słusznie za jedną z ofiar wojny światowej. Utrata tronu i wygnanie podkopały jej, jak się wydawało, żelazne zdrowie, obcą czuła się zdala od swej ojczyzny, której nigdy już nie miała zobaczyć. Z liczego jej potomstwa jedna z jej córek, Helena, jest żoną króla włoskiego, dwie inne poślubiły jednego króla serbskiego, Piotra Kara-georgiewicza, druga rosyjskiego wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza.



Śmierć „teściowej Europy“ na wygnaniu: Zmarła w Antibes na Rivierze ex-królowa czarnogórska, Milena, z swym małżonkiem ś. p. królem Mikołajem.

Konkurs najpiękniejszych kobiet w Polsce

Upoważniam Redakcję „Nowości Ilustrowanych“ do zamieszczenia mojej fotografii w dziale konkursowym

(Własnoręczny podpis):

Dokładny adres: Imię i nazwisko (wyraźnie)

Miasto (ostatnia stacya pocztowa)

Ulica

Nr.

Pracownia kapeluszy damskich

„ANTONINA“

Kraków, ul. Floryańska L. 13, I. p.
(w podwórku)

poleca KAPELUSZE DAMSKIE w wielkim wyborze — oraz przyjmuje wszelkie roboty w zakresie modniarstwa wchodzące

po nader przysiępnym cenach.

REKLAMA

jest najlepszym środkiem do rozwoju
HANDLU i PRZEMYSŁU

**Księga pamiątkowa
wielkiej wojny**

jest do nabycia w Admin. „Nowości Ilustr.“

Dr Witold Lipiński

ordynuje w chorobach
.. skórnych ..
i wenerycznych

Aleja Mickiewicza L. 14.

(róg ulicy Czystej)

od godz. 2 — 5 popoł.

„HUMOR POLSKI“

Dwutygodnik humerystyczny
po'ityczno - pa yryczny.

Cena egz. 1000 Mk.

Adres Redakcyi i Administracyi
Kraków XV., ul. Kazimierza Wielkiego L. 95.



Kupujcie 8% Pożyczkę Złotą